

IZABELA RUTKOWSKA, IZABELA SKROBAK

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

Sprawozdanie z konferencji naukowej „Język nabożeństw”

(Żywiec, 28–30 września 2017)

Tegoroczne obrady Zespół Języka Religijnego postanowił poświęcić językowi nabożeństw. Konferencję współorganizowały Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Zakład Gramatyki Współczesnego Języka Polskiego i Onomastyki IFP) oraz Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie (Instytut Liturgiczny) przy zaangażowaniu burmistrza Żywca i wójtów gmin Ślemień i Świnna. Do Żywca przyjechali przedstawiciele 15 polskich ośrodków naukowych, a także badacze z Czech. Byli wśród nich teologowie, językoznawcy, kulturoznawcy, religioznawcy. W dniach 28–30 września wygłoszono 27 referatów, po których każdorazowo następowała ożywiona dyskusja, obejmująca dodatkowe, religijne różnice w recepcji poszczególnych pojęć czy liturgicznych rytów.

O nabożeństwach w Polskim Autokefalicznym Kościele Prawosławnym mówił ksiądz mitrat prof. Jerzy Tofiluk (ChAT Warszawa). Duchowny prawosławny podkreślał, że wszelkie nabożeństwa są ściśle określone w typikonie – księdze opisującej ich porządek według cykli, np. dobowego, nocnego, tygodniowego. Szczegółowe wytyczne sprawowania liturgii opisuje zaś euchologion (odpowiednik katolickiego rytuału) – prawosławna księga liturgiczna przeznaczona dla kapłanów i diakonów. Kościół prawosławny nie toleruje bowiem tworzenia własnych, prywatnych modlitw. Najważniejszym obrzędem jest Święta Liturgia (według Jana Chryzostoma, Bazylego Wielkiego, apostoła Jakuba czy Grzegorza Dialoga), odpowiednik katolickiej Eucharystii. Wyróżnia się także nabożeństwo dziękczynno-błagalne (molebień), nabożeństwo odprawiane nad zmarłymi (panichida) i rytę. Jedynym nabożeństwem quasi-liturgicznym są pieśni krzyżowe, czyli pieśni o męce Chrystusa. Do odczytania prywatnego przeznaczony jest zaś akatyst – modlitwa do Najświętszej Dziewicy, autorstwa Romana Melodosa.

Język nabożeństw protestanckich przedstawił ks. dr Roman Pracki z Krakowa, reprezentujący Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP. Jak wskazał, formowanie się liturgii luterskiej przypadło na przełom XVII i XVIII w. – tekst liturgii (*die deutsche Messe*) powstał bowiem po przetłumaczeniu Pisma Świętego na język niemiecki. Jak wynikało z przedłożenia, leksemy *liturgia* i *nabożeństwo* są uznawane w protestantyzmie za synonimy. Wszystkie formy liturgii możliwe są też do prywatnego odprawienia w domu (poza sakramentami, których może udzielić jedynie osoba duchowna) – przewodniczy im głowa domu, odczytując kazanie z postylli (zbiór kazań i komentarzy egzegetycznych do Pisma Świętego). Formy te zawiera agenda liturgiczna, która obejmuje także nabożeństwa medytacyjne, konfirmacyjne, charyzmatyczne, rodzinne, dla dzieci, nocne czy mszę Tomasza (mszę dla wątpiących i poszukujących). Dozwolone jest tworzenie nowych nabożeństw (także o charakterze politycznym) oraz dostosowywanie ich do konkretnych okoliczności.

Kwestię nabożeństw kultywowanych w Kościele Rzymskokatolickim poruszało 20 referentów. O rozróżnieniu definicyjnym między liturgią katolicką a nabożeństwem mówił ks. prof. Daniel Brzeziński (UMK Toruń, Papieski Instytut Liturgiczny św. Anzelma w Rzymie). Swoją klasyfikację oparł na kryteriach liturgiczno-prawnych, ukazując też zasady zatwierdzania nowych nabożeństw. Liturgia, w przeciwieństwie do nabożeństwa, zakłada wymiar anamnetyczny, uobecniający działanie zbawcze Jezusa Chrystusa. Przy obu jednak formach kultu istotne jest kryterium powszechności (modlitwa taka musi dotyczyć całego Kościoła). Mapę katolickich nabożeństw – jako modlitw dokonujących się poza liturgią – przedstawił zaś ks. dr Stanisław Mieszczak SCJ (UPJPII Kraków), wyjaśniając, jakie treści teologiczne niesie każde z nich. Wskazał na element spontaniczności i potrzebę emocjonalnego wyrażania swojej wiary, omówił też genезę nabożeństw oraz sens religijności ludowej. Jako najważniejsze nabożeństwa wymienił: drogę krzyżową, różaniec, nowennę. O wartości owej ludowej pobożności w kontekście przepowiadania słowa Bożego mówił ks. prof. Henryk Sławiński (UPJPII Kraków). Podkreślił jej wymiar antropologiczny i uwypuklił ewangelizacyjną siłę nabożeństw, które swą treścią wspomagają rozumienie liturgii oraz Pisma Świętego. Jednocześnie przestrzegwał, aby nie uznawać ich za substytut liturgii, a także aby nie tworzyć tzw. hybryd, łączących w jednym obrzędzie oba elementy.

Na języku nabożeństw katolickich w Rosji skupiła się dr Małgorzata Wideł-Ignaszczak (KUL Lublin). Zwróciła ona uwagę na duży problem z terminologią religijną, teologiczną i filozoficzną we współczesnym języku rosyjskim, co utrudnia przekład modlitw i precyzyjny przekaz ich teologicznych treści. Jak wynika z jej obserwacji, w Rosji brakuje literatury religijnej. Sam zaś język nabożeństw jest podniosły i archaiczny, bliski bardziej prawosławiu niż katolicyzmowi. Kwestię podstawową w badaniach nad językiem religijnym w Rosji stanowi natomiast fakt, iż zdecydowanie częstszym obiektem zainteresowań teologów jest język rosyjski w środowisku prawosławnym niż w katolickim, co ma związek z występującym tam procesem ograniczania roli Kościoła katolickiego w życiu publicznym.

Trzonem sporej części wygłaszanych referatów była analiza poszczególnych nabożeństw. Najwięcej z nich dotyczyło drogi krzyżowej. Ks. prof. Wiesław Przyczyna (UPJPII Kraków) i dr hab. Aneta Załazińska (UJ Kraków), poddawszy refleksji drogę krzyżową towarzyszącą obchodom Świątowych Dni Młodzieży w Polsce, usytuowali ją w świetle *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* i teorii gatunku. Ze względu na specyfikę tego wydarzenia, mającego charakter polisemiotyczny i multimedialny, wystąpienie skoncentrowało się głównie na perspektywie genologicznej nabożeństwa. Poszukiwania odpowiedzi na pytanie, czy w trakcie spotkania młodzieży z papieżem Franciszkiem mieliśmy do czynienia z realizacją wzorcową, czy też z realizacją alternacyjną klasycznego schematu drogi krzyżowej, zakończyły się wnioskiem, iż była to raczej droga miłosierdzia, która zaadaptowała pewne elementy drogi krzyżowej.

W powyższy dyskurs wpisywał się także referat mgr Izabeli Skrobak (UŚ Katowice), analizującej tekst medytacji męki Pańskiej pióra bpa Grzegorza Rysia (odczytywany w 2016 r. na krakowskich Błoniach) oraz dwa zbiory rozważań stacji drogi krzyżowej ks. Jerzego Szymika (jedne zainspirowała myśl papieża Benedykta XVI, drugie – bliski kapłanowi kontekst Kalwarii Pszowskiej). Poza ukazaniem teologicznego wymiaru drogi krzyżowej badania źródeł odnosiły się zarówno do kwestii aktualności tego nabożeństwa, jak i do potrzeby kultywowania tej formy pobożności w Kościele katolickim.

Dr hab. Agnieszka Sieradzka-Mruk (UJ Kraków) zajęła się z kolei tekstami dawnych i współczesnych nabożeństw drogi krzyżowej, dokonując opisu zawartej w nich sytuacji komunikacyjnej. Choć przedmiotem namysłu były tutaj wybrane przedsoborowe

i posoborowe teksty rozważań, referentka podkreśliła fakt skomplikowania samego nabożeństwa oraz zróżnicowania sytuacji komunikacyjnej tekstu drukowanego. Zwróciła uwagę, że z właściwym nabożeństwem mamy do czynienia tylko w momencie jego odprawiania. Wart odnotowania jest pogłębiający się dziś stan rozmywania się gatunków poszczególnych nabożeństw. W ich obrębie zauważa się nadto stale narastające po soborze watykańskim II zjawisko prowadzania coraz większej liczby innowacji.

Perspektywę literaturoznawczą do refleksji nad nabożeństwem drogi krzyżowej wprowadziła z kolei dr Katarzyna Janus (AJD Częstochowa). Przedmiotem jej wystąpienia była pieśń o drodze krzyżowej i procesji Bożego Ciała wydobyta z nieznanego dotąd rękopiśmiennego kancjonału z XVIII wieku autorstwa ks. Józefa Walentego Ścisłowskiego. Jej badania ukazały, jak wyraźnie w źródle tym wybrzmiewają echa ówczesnych popularnych realizacji drogi krzyżowej.

Prof. Danuta Łazarska (UP Kraków) postanowiła zbadać odbiór gorzkich żali u współczesnej młodzieży licealnej. W tym celu przeprowadziła badanie ankietowe, obejmujące 414 uczniów. Badanie wykazało, że tekst jest doceniany jedynie przez 30% – tyle osób pisało o jego wartości kontemplacyjnej i emocjonalnej, pozwalającej na współuczestniczenie w opisywanych zdarzeniach. Ponad 10% badanych skupiło się na negatywnych stronach przekazu: niezrozumiałości i pesymistycznej tematyce, czyniąc ankietę okazją do wyrażenia krytyki chrześcijaństwa. 50% analizowało gorzkie żale jedynie jako tekst literacki.

Fenomen godzinek o niepokalanym poczęciu Najświętszej Maryi Panny analizował dr Jan Kamieniecki (UWr Wrocław). Powstały one w średniowieczu, jeszcze przed ogłoszeniem dogmatu o niepokalanym poczęciu Maryi. Obecny tekst pochodzi z przełomu XVI i XVII w., a jego autorstwo przypisuje się bł. Władysławowi z Gielniowa albo ks. Jakubowi Wujkowi. Jak wykazał referent na podstawie analizy leksykalnej, celem godzinek jest nie tylko wyrażenie podziwu dla Matki Bożej, lecz także ukazanie życia duchowego jako walki.

Analizą leksykalną koronki do miłosierdzia Bożego zajęła się dr Izabela Rutkowska (PWSZ Głogów). Wskazane przez nią archaizmy sięgają *Bogurodzicy*. Jak dowiodła, nabożeństwo o takiej samej nazwie istniało już za czasów św. Faustyny, podobnie jak sama konstrukcja leksykalno-składniowa nowych formuł. Modlitwy z *Dzienniczka* są jednak o wiele prostsze w swej budowie, a jednocześnie zawierają donioślejsze treści teologiczne. Badanie pokazało także, że modlitwa *Ojcze Przedwieczny* zbieżna jest z treścią modlitwy fatimskiej z 1916 r., podyktowanej dzieciom przez anioła. Referentka podkreślała ponadto wartość suplikacji *Święty Boże*, odmawianej wcześniej jedynie w wyjątkowych sytuacjach (Wielki Piątek, pogrzeb, czas klęsk).

Kwestię egzorcyzmów poruszył ks. prof. Eugeniusz Sakowicz (UKSW Warszawa), tę tematykę podjęły także językoznawczynie z Czech: dr Michaela Laštovičková i dr Marcela Grygerková (Západočeská univerzita v Plzni). Ks. Sakowicz omówił klasyfikację egzorcyzmów oraz ich wymiar liturgiczno-prawny. Wskazał też modlitwy mające moc egzorcyzmu, które może odmawiać każdy wierny: *Litania do imienia Jezus*, *Litania do najdroższej krwi Chrystusa Pana*, *Litania do wszystkich świętych*, *Litania do św. Józefa*, *Pod Twoją obronę*, *Modlitwa do św. Michała Archaniola*, a także sam znak krzyża. Badaczki z Czech ukazały zaś historię egzorcyzmów oraz podały przykłady świętych, którzy się nimi posługiwali. Zauważyły, że od XVIII w. można mówić o upadku nauki o złych duchach, co widać już w samym słownictwie (np. zamiast *szatan* – *straszydło*).

Perspektywę historyczną badań nad językiem nabożeństw odsłoniły wystąpienia prof. Renaty Przybylskiej (UJ Kraków) oraz prof. Kazimierza Ożoga (UR Rzeszów). Przedmiotem refleksji prof. Ożoga był *Śpiewnik kościelny* ks. Jana Siedleckiego w dwóch

wydaniach: z roku 1958 i z roku 2015. Referent, po analizie wybranych nabożeństw (tekstów m.in. godziniek, nieszpórów niedzielnych, gorzkich żali, drogi krzyżowej), zwrócił uwagę, jak wiele zmian w ich strukturze, nie tylko w warstwie lingwistycznej, zapoczątkował sobór watykański II. Z kolei prof. Renata Przybylska mówiła o pewnym zapomnianym, przyjmującym schemat nowenny nabożeństwie ku czci św. św. Piotra i Pawła. Opierając się na tłumaczonym z języka włoskiego wydaniu autorstwa Adama Naruszewicza z 1783 roku, podkreślała sens badań nad tekstem tego nabożeństwa. Ów cykl dziewięciu modlitw, odprawianych jako nowenna przed uroczystością Świętych Piotra i Pawła, stanowi rodzaj scenariusza tego nabożeństwa.

Najnowsze, nie tylko językowe, zjawiska omówiono w wystąpieniach, których tematem była droga światła. Dr hab. Katarzyna Czarnecka (UAM Poznań) przyglądała się włoskiemu pierwowzorowi nabożeństwa *via lucis*, mającego korzenie salezjańskie. Klasyczna droga światła liczy 14 stopnia, a ich podstawa – oparta na schemacie drogi krzyżowej – kończy się tam, gdzie droga krzyżowa się zaczyna. Tematyka drogi światła nawiązuje bowiem do innych wydarzeń nowotestamentalnych lub poświęca się ją jakiemuś bohaterowi, symbolicznemu towarzyszowi uczestnika nabożeństwa. Spojrzenie językoznawcze na tekst drogi światła jako nabożeństwa *in statu nascendi* przedstawiła dr hab. Małgorzata Nowak-Barcińska (KUL Lublin). Zauważyła, że aktualnie mamy do czynienia z nabożeństwem upowszechnionym, w którego warstwie tematycznej należy zróżnicować wątki drogi światła, powołania i wiary. Badaczka przeprowadziła też analizę struktury i językowego kształtu nabożeństwa oraz przyjrzała się zawartości tekstów okalających tekst właściwy. Z kolei aspekty teologiczne związane z drogą światła przywołał mgr Zbigniew Barciński (KUL Lublin). Na postawione w tytule referatu pytanie – „Czy nabożeństwo drogi światła jest w Kościele potrzebne?” – autor odpowiedział twierdząco, argumentując swoje stanowisko potrzebą dowartościowania prawdy o zmartwychwstaniu Jezusa.

Jak pokazała dr hab. Małgorzata Rybka (UAM Poznań), analogicznie do drogi krzyżowej i drogi światła powstało nabożeństwo drogi miłosierdzia, które zainaugurowane zostało w czasie Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia (2016/2017). Składa się ono z trzech części, a każda z nich – z siedmiu stacji. Teksty czerpane są głównie z Pisma Świętego i *Dzienniczka* św. Faustyny Kowalskiej. Do jego przeprowadzenia wykorzystuje się narzędzia multimedialne – etiudy filmowe mają przedstawiać sytuacje współczesnych ludzi. Sam akcent semantyczny przeniesiony jest z tematu cierpienia na miłosierdzie.

Jubileuszowy akt przyjęcia Chrystusa za króla i Pana stał się natomiast przedmiotem wspólnego referatu dr hab. Ewy Bobrowskiej (UJ Kraków) oraz ks. prof. Wiesława Przyczyny (UPJPII Kraków). Podkreślono, że będący tekstem akt przybrał postać nabożeństwa – proklamowano go 19 listopada 2016 roku, w sobotę przed uroczystością Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, w wigilię zakończenia Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach, a następnego dnia, w niedzielę – we wszystkich parafiach Polski. Autorzy wystąpienia poddali dogłębnej analizie strukturę oraz treść tekstu aktu, którego inspiracją były objawienia mistyczki z Krakowa, Rozalii Celakówny. Zwrócili uwagę, że owo nabożeństwo odnowienia narodu dokonało się w 1050. rocznicę chrztu Polski. Wnioski badaczy skupiły się wokół odpowiedzi na pytanie o – zawarty w akcie – model teologii, religii i narodu.

Poza analizą pojedynczych tekstów bądź gatunków danej konfesji poruszone zostały zagadnienia natury ogólnej, często wspólne dla wielu wyznań. O komunikacji niewerbalnej nabożeństw z perspektywy religioznawcy antropologa mówił prof. Zbigniew Pasek (AGH Kraków). Wskazał na cielesny aspekt nabożeństw, koncentrując się nie tyle na nauce danego Kościoła, ile na praktyce ludzi uczestniczących w modlitwie. Analizował takie typy zachowań, jak: gest nałożenia rąk, namaszczenie olejami, kult obrazów

i ikon, pielgrzymki i związane z tym praktyki przywożenia świętej wody, całowania relikwii itp. Uznał, że protestantyzm bliższy jest pod tym względem judaizmowi, natomiast katolicyzm i prawosławie – hellenizmowi. Dostrzegł różnice na poziomie wrażliwości symbolicznej, rozróżniając komunikację kultury słowa i kultury zmysłów. O komunikacji niewerbalnej mówiła także dr Beata Drabik (UJ Kraków), ukazując przesłanie znaku krzyża z perspektywy językoznawstwa kognitywnego. Jej celem była m.in. próba wpisania sakralnego gestu w schematy wyobrażeniowe opracowane przez kognitywistów.

Natomiast dr Magdalena Majdak (IJP PAN Kraków) i dr Magdalena Igras-Cybulska (AGH Kraków) zajęły się problemem akustyki wypowiedzi liturgicznych i pozaliturgicznych. Badaczki miały na celu uchwycenie różnicy w akustycznym odbiorze głosu kapłana podczas głoszenia homilii w czasie mszy św. i podczas głoszenia nauki poza liturgią.

Pośród tematów nie zabrakło także analizy języka nabożeństw przeżywanych przez osoby niepełnosprawne umysłowo. Przedstawił ją prof. Andrzej Kominek (UJK Kielce), który skupił się na doświadczeniu Henriego Nouwena i nabożeństwach organizowanych w ruchu „Arka” Jeana Vaniera. Referent wskazał na polisemiczność znaków wykorzystywanych podczas modlitw, a także na poszerzone pojmowanie nabożeństwa jako świętowania rocznic, imienin itp.

Natomiast prof. Stanisław Koziara (UP Kraków) ukazał język nabożeństw jako obszar doświadczeń polszczyzny biblijnej. W obszernym rysie historycznym omówił powstanie tekstów nabożeństw na tle kolejnych tłumaczeń Biblii i rozwijającej się kultury religijnej, wykazując wzajemne przenikanie się tych tekstów (np.: godzinki nawiązują do Pieśni nad Pieśniami, nieszpory – do Księgi Psalmów, droga krzyżowa – do Ewangelii). Potwierdził tym samym tezę, że to nabożeństwa przyczyniły się do rozpowszechnienia polszczyzny biblijnej – i to nie tylko w Kościele katolickim, lecz także w protestanckim.

Konferencja pt. „Język nabożeństw” była kolejną z cyklu prac Zespołu Języka Religijnego Rady Języka Polskiego, których celem jest systematyczna analiza zjawisk języka religijnego w ujęciu diachroniczno-synchronicznym. Dotychczas analizie poddano: język Biblii, liturgii, homilii, katechezy, mediów religijnych, a także język nowej ewangelizacji.